

Zwycięskie walki na froncie polskim.

Wiedeń, 3 marca.

Urzędowo ogłaszają 2 marca :

W Karpatach, w odcinku zachodnim, zostały liczne kontrataki rosyjskie odparte, a stanowiska i wzgórza, zajęte w poprzednich walkach przez nasze wojska, zostały utrzymane.

Na południe od Dniestru walki trwają dalej. Także wczoraj odparto krwawo ataki nieprzyjacielskie i przez to ustalono zdobyty teren wobec niekiedy liczebnie przeważających sił nieprzyjacielskich.

W Polsce i Galicji zachodniej tylko walka artyleryji.

Na Bukowinie panuje spokój.

Zastępca szefa sztabu generalnego, von Huefer, marszałek polny porucznik.

Berlin, 3 marca.

Wielka główna kwatera 2 marca donosi :

Dalsze rosyjskie ataki na południowy wschód i południe od lasu augustowskiego minęły bez rezultatu.

Rosyjskie nocne ataki na północny wschód od Łonży i na wschód od Płocka zostały odparte.

Naczelne kierownictwo armii.

Wojna z Serbią.

Wiedeń, 3 marca.

Urzędowo donoszą 2 marca :

Na terenie wojennym południowym położenie niezmienione.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego von Huefer polny marszałek porucznik.

Bezskuteczne ataki francuskie.

Berlin, 3 marca.

Wielka główna kwatera 2 marca donosi :

Wznowione, przy użyciu znacznych sił, ataki w Szampanii przeważnie się już złamały wobec naszych pozycji, przyczem nieprzyjacieli poniosł gwałtowne straty. Walki z bliska były w poszczególnych pozycjach dla naszych wojsk bez wyjątku zwycięskie. Nasze pozycje utrzymałyśmy silnie w naszych rękach.

W lesie Argońskim zdobyliśmy kilka szan-ców strzeleckich, przyczem wzięliśmy 80 jeńców i zdobyliśmy pięć przyrządów do rzucania min.

Ataki na Vauquois pozostały bez rezultatu.

Przy osiągniętych przez nas w ostatnich walkach w Wogezech korzyściach, utrzymaliśmy się mimo gwałtownych kontrataków.

Wczorajsze wieczorne walki pod Celles po-ciągnęły za sobą dla nieprzyjaciela szczególnie wielkie straty.

Naczelne kierownictwo armii.

Ministrowie angielscy o wojnie.

Londyn, 3 marca.

(T. B.) Premier Asquith zażądał w Izbie gmin nowych kredytów wojennych w wysokości 250 milionów funtów szterli. i zaznaczył, że ko-szta wojny oszacowane są na 2 miliony funtów dziennie. Asquith wysmiewał rzekomą blokadę Niemiec, która w rzeczywistości nie istnieje i za-powiedział kontr-zarządzenia, znane znoty wprze-czonej państwom neutralnym. Wspominając o pogłoskach pokojowych, zakończył wśród okła-sków słowami: Obecnie nie jest czas mówić o pokoju.

Londyn, 3 marca.

(T. B.) Na zgromadzeniu w Bangor mini-ster skarbu Lloyd George wezwał usilnie o-ciestników zgromadzenia, by w kwestyi strej-kowej doszli do porozumienia, ponieważ zagraża ona przemysłowi maszynowemu. Minister o-świadczył, że w sprawie floty miałby tylko je-den zarzut do podniesienia, że uniemożliwiakra-jowi zoryentowanie się, jak poważna jest wojna. Mowca pragnie, by jego rodatcy należycie oce-nili zadanie, wobec którego stoi kraj i nieczego nie zaniedbali, by pokój możliwie szybko świę-cił tryumf. Sprzymierzeni mogą postawić 20 milionów ludzi, podczas gdy nieprzyjacieli ani połowę tej liczby. Obecnie rozchodzi się raczej o broń jak o ludzi. Wojnę wygra lub przegra przemysł maszynowy. Każdy dzień zastoju o-znacza niebezpieczeństwo. Dlatego usilnie upo-mina pracodawców i robotników, by współdzia-łali dla dobra publicznego.

wi niemieckiemu następującą notę z dnia 22. lutego:

Rząd amerykański wobec wymiany pism, ja-ka nastąpiła między nim a rządami niemieckim i Wielkiej Brytanii w sprawie sposobu posługi-wania się flagą neutralną przez okręty handlo-we angielskie i w sprawie uznania przez admi-ralicję niemiecką obszaru za objętego wojną, pozwala sobie wyrazić nadzieję, że oba prowa-dzące wojnę państwa w drodze obustronnych koncesyj zgodzą się, by okręty neutralne, upra-wiające handel pokojowy, uwolnione zostały od poważnych niebezpieczeństw, na jakie są narażone przy przejeździe przez morza, doty-kające wybrzeża krajów prowadzących wojnę.

Rząd amerykański proponuje, by porozumie-nie przyszło do skutku na podstawie warunków, jakie poniżej są wyszczególnione. Inicyatywa nie może jednak w żadnym wypadku uchodzić za propozycję rządu amerykańskiego, gdyż ten naturalnie jest świadomy tego, że nie przysłu-guje mu prawo proponowania warunków dla porozumienia między Niemcami a Wielką Bry-tanią, chociaż dotycząca kwestya obchodzi w wysokim stopniu bezpośrednio rząd i naród Stanów Zjednoczonych. Rząd czyni to jedynie na podstawie przekonania jako szczerzy przyja-ciel, który kieruje się życzeniem nie czynienia żadnemu z wchodzących w rachubę narodów trudności i by wedle możliwości służyć interesom ludzkości; w nadziei, że rząd Stanów Zjedno-czonych znajdzie poparcie inicjatywy ze stro-ny rządu niemieckiego i angielskiego w kwe-styi interesującej w wysokim stopniu cały świat, proponuje następujące postępowanie:

Niemcy i Wielka Brytania godzą się, by: 1) pływające miny nie były przez żadną stronę kładzione pojedynczo na wodach koło wybrze-ży lub na pełnem morzu, by niny na kotwie-ach nie były przez żadną stronę kładzone na pełnem morzu, chyba wyłącznie w celu obrony w obrębie odległości strażu od portu i by wszystkie miny zawierały pieczęć państwa, które je kładzie i były tak skonstruowane, że stana się nieszkodliwymi w chwili oderwania się z kotwicy; 2) łodzie podwodne nie będą przez żadną z obu stron stosowane do ataku na okrę-ty handlowe jakiegokolwiek narodowości, wyją-wszy dla przeprowadzenia prawa zatrzymania i przeszkukania; 3) rządy obu stron zapewnią, że ich okręty handlowe nie będą posługiwały się flagą neutralną jako podstępem wojennym lub by nie można ich poznać.

4) Wielka Brytania zgadza się, że środki żywności nie będą umieszczane na liście bezwa-runkowej kontrabandy i że władze angielskie podobnych ładunków okrętowych ani nie będą zatrzymywały ani uniemożliwiał, jeżeli one będą adresowane do agentur w Niemczech, któ-re Stany Zjednoczone wymieniają jako upowa-żnione od odbioru takich ładunków i do roz-działu między koncesyonowanych niemieckich odbiorców dla rozdziału między ludność cy-wilną.

Niemcy zgadzają się, by środki żywności, które będą sprowadzone do Niemiec z Stanów Zjednoczonych lub z któregośkolwiek innego kraju neutralnego, były adresowane do agen-tur wymienionych przez rząd Stanów Zjedno-czonych i by tym agenturom przysługiwał pod odpowiedzialności pełny nadzór nad odbiorem i rozdziałem importu bez mieszania się ze stro-ny rządu niemieckiego. Agentury te mają wy-lącznie rozdzielać towar między dalej odprze-dających, którym rząd niemiecki udzieli konce-syi, uprawniającej ich do przyjmowania takich środków żywności i do dostarczania wyłącznie ludności cywilnej. Gdybyktórykolwiek odprze-dawca przekroczył warunki tej koncesyi, ma być pozbawiony prawa otrzymywania środków żywności w wymienionym wyżej celu. Rząd nie-miecki nie będzie rekwirował takich środków żywności dla jakiegokolwiek celu i nie spowo-duje zużytkowania ich dla zbrojnej siły Nie-miec.

Rząd amerykański przedkładać powyższe podstawy do porozumienia, nie chciałby, by go zrozumiiano tak, jakoby nie uznawał lub prze-czył jakiegokolwiek prawu stron wojujących czy też neutralnych, uzasadnionemu na podsta-wie prawa międzynarodowego, lecz rząd ame-rykański uważałby umowę, jeżeli ona wyda się mocarstwom interesowanym za możliwą do przyjęcia, jako modus vivendi, który zasada się raczej na celowości aniżeli na prawie usta-wowem, a który Stany Zjednoczone w tej czy zmienionej formie nie wiąże, zanim nie zostanie zaakceptowany przez rząd niemiecki.

Równobieżną notą została wczorąją rzą-dowi angielskiemu.

Odpowiedź Niemiec.

Berlin, 3 marca.

(T. B.) Na notę rządu amerykańskiego od-powiedział rząd niemiecki pod datą 28 lutego, jak następuje :

Cesarski rząd niemiecki z żywym zaintereso-waniem przyjął do wiadomości propozycję rzą-du amerykańskiego celem umożliwienia przyję-cia zasad dla ochrony żeglugi neutralnej pod-czas wojny morskiej między Niemcami i An-glią. Rząd widzi w tem nowy dowód uczuć przy-

jażni rządu amerykańskiego wobec rządu nie-mieckiego, na co odpowiada ze swej strony wzajemnością.

Także i życzeniom Niemiec odpowiada pra-gnienie, by wojna morska, prowadzoną była według reguł, któreby nie ograniczając tej lub drugiej strony prowadzącej wojnę, w środkach wojennych, uwzględniała jednak zarówno in-teresa neutralnych, jak i przykazania ludzkości. W myśl tego już w nocy z 16 lutego wskazano na to, że przestrzeganie oświadczenia londyń-skiego o prawie wojennem morskiem przez wrogów Niemiec, stworzyłoby nową sytuację, z której rząd niemiecki wyciągnie konsekwen-cye.

Wychodząc z tego założenia, rząd niemiecki poddał propozycję rządu amerykańskiego szczegółowemu zbadaniu i sądzi, że w rzeczy-wistości widzi w nich stosowne podstawy do praktycznego rozwiązania kwestyi.

Co do poszczególnych punktów noty amery-kańskiej, rząd pozwala sobie zauważyć, co na-stępuje :

1) Co do kładzenia min, rząd niemiecki był-by gotów przyjąć proponowane propozycje, co do stosowania min pływających i konstrukcyi min kotwicznych. Dalejzgadza się na umieszcza-nie pieczęci państwowych na minach, które ma-ją być założone. Natomiast wydaje mu się nie-odpowiedniem dla mocarstw prowadzących wojnę zrezygnowanie w całości z ofenzywnego stosowania min kotwicznych.

2) Rząd niemiecki zobowiązałby się do tego, że jego łodzie podwodne stosowałyby wobec okrętów handlowych, płynących pod jakakol-wiek flagą, tylko o tyle siłę, o ile to byłoby potrzebnem dla przeprowadzenia prawa zatrzy-mania i przeszkukania ich. Łódź podwodna po-stępowałaby w myśl prawa międzynarodowego po okazaniu się nieprzyjacielskiej przynależno-sci jakiegoś okrętu lub w razie obecności kon-trabandy.

3) Jak to nota amerykańska przewiduje, pro-powane ograniczenie stosowania łodzi pod-wodnychmaw założeniu swem, że nieprzyjaciel-skie okręty wstrzymują się od używania flagi neutralnej lub innych oznak neutralnych, przy-czem się samo przez się rozumie, że okręty te nie będą uzbrojone i zaniechają wszelkiego czynnego oporu, ponieważ takie sprzeczne z prawem międzynarodowem zachowanie się u-niemożliwia postępowanie łodzi podwodnej w myśl prawa międzynarodowego.

4) Proponowane przez rząd amerykański u-regulowanie prawnego dowozu żywności do Niemiec, przedstawia się na ogół, jako możliwe do przyjęcia. Takie uregulowanie ograniczałoby się naturalnie do dowozu morskiego. Z dru-giej strony jednak także do dowozu pośrednie-go przez porty neutralne. Rząd niemiecki byłby więc gotów złożyć oświadczenie we formie przewidzianej przez notę amerykańską, tak, by wyłączne używanie sprowadzonych środków żywności dla pokojowej ludności cywilnej było zagwarantowane. Przy tem jednakże musi rząd niemiecki położyć nacisk na to, by mu umożli-wiony został także dowóz innych do pokojowe-go gospodarstwa, służących materiałom su-rowym łącznie z środkami paszy. W tym celu rządy nieprzyjacielskie musiałyby pozwolić na dowóz do Niemiec wymienionych w wolnej li-scie londyńskiej artykułów, a znajdujące się na liście względnej kontrabandy materiały trak-tować według równego prawa, jak środki żywności.

Rząd niemiecki żywi nadzieję, że porozumie-nie proponowane przez rząd amerykański, przy uwzględnieniu powyższych uwag, przyjdzie do skutku i że w ten sposób pokojuwa żegluga neutralna i pokojowy handel neutralny nie u-cierpią wskutek wojny morskiej więcej, jak to bezwarunkowo jest nieodzownem. Takie od-ziaływanie dałoby się istotnie jeszcze zmniej-szyć, gdyby, jak to wspomniano już w nocy niemieckiej z 16 lutego, można znaleźć sposób wykluczenia dowozu na jakiegokolwiek okrę-tach materiałow wojennych z państw neutral-nych do państw prowadzących wojnę.

Definitywne stanowisko musi sobie rząd nie-miecki naturalnie zastrzedz aż do terminu, w którym na podstawie dalszych zawiadomień rządu amerykańskiego, będzie w możności osąd-zić, jakie zobowiązania z swej strony rząd an-gielski gotów jest przyjąć.

Zamknięcie parlamentu tureckiego.

Prezydent parlamentu o wojnie.

Konstantynopol, 3 marca.

Na posiedzeniu Izby deputowanych w dniu 1 marca, odczytał minister spraw wewnętrz-nych dekret, mocą którego Izba zostaje ze względu na to, że załatwienia zostały wszystkie niecierpiące zwłoki zadania postawione Izbie w mowie tronowej, odroczoną do dnia 28 wrze-snia b. r.

Prezydent Izby Halil wygłosił płomienną mowę, w której sławił jedność objawioną przez przedstawicieli narodu, którzy przez tę jedność złożyli dowód, że naród otomański w tej histo-rycznej chwili stanął obok panującego. Prezy-dent podniósł zwycięstwa tureckiej armii i wy-raził przekonanie, że Egipt wkrótce zostanie

Listy pieniężne, przekazy na prenu-meratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Na-rodu”. — Prenumeratę oprócz upo-ważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklama-cye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rekopisów redakcyi nie zwraca.

ADRES RED.: UL. św. Tomasza L. 35.
Adr. telegr.: „Głos Narodu” Kraków.
Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Kronika.

Apro wizacya miasta.

Sprawa apro wizacyi miasta i nowych w tym względzie przepisów zbliża się do rozwiązania, wczoraj zakończyła już swe sesye konferencya władz miejskich i wojskowych, obradująca od kilku dni w ma-gistracie. Jak to już podawaliśmy ważniejsze szczegóły obrad, konferencya powzięła uchwa-ly co do przepisów, dla chcących pozostać na-dal w mieście i kwot, które będzie trzeba wpła-cić do kasy gminnej. Kwoty te w wyso-kości od 25 do 100 Kor. będą stan-o-wiły obowiązywać i zdaje się nie zostaną już zmienione. Uchwały i wnioski konferencyi po-ostatczem ustaleniu będą przedstawione do aprobaty Komendantowi Twierdzy JE. gene-rałowi Kukowi i ten dopiero nada im walor norm obowiązujących. Prawdopodobnie już ju-tro opublikuje Zarząd gminy nowe przepisy.

Jak dowiadujemy się drogą pośrednią wpla-cać kwoty dawać będą prawo pozostania w mieście, ale nadto trzeba będzie mieć w o-je zapasy w dotychczasowej ilości, t. j. na 3 miesiące. Dla zapasów, w których udział opłacać się będzie, wystwi gmina osobne ma-gazyny, budowa ich rozpocznie się w tych dniach.

We wczorajszych obradach wzięli udział o-prócz stałych członków konferencyi. marszał-kowo powiatów: krakowskiego, podgórskiego i wielickiego, zabierając głos w sprawie wio-szań wymienionych powiatów, którzy dolożo-wani z gmin swych, zamieszkałi w Krakowie i Podgórzu.

Zgodności się, że włościanie ci pozostaną w Krakowie a obie gminy łącznie z powiatami po-starają się zaopatrzyć ich w środki żywności. Dla tymczasowych mieszkańców obu miast u-tworzy gmina osobne zapasy, do których przy-się część rząd i zarząd kraju.

Deputacya rękodzielników u Prezydenta miasta.

Unegąd jawniła się liczna deputacya tutejszych rękodzielników u prezydenta miasta Dra Juliusza Lea. Radca m. Kosobucki przed-stawił prezydentowi bardzo ciężkie położenie licznego stanu przemysłowo - rękodzielniczego, który w obecnym czasie do trzech czwartych zamknął swoje pracownice. Zachodzi konieczna potrzeba, aby rękodzielnikom podać rękę w ce-lu utrzymania ich egzystencji. W tej sprawie przedłożono p. Prezydentowi obszerny memo-ryał, zaopatrzony licznymi podpisami, w któ-rym zwrócono się do reprezentacyi miasta z prośbą, aby rodzinom rękodzielniczym i prze-mysłowym, mieszkającym w naszym mieście, pospieszono z pomocą materialną w formie u-dzielenia pożyczek i prowiantów.

W dalszym ustępie memoriału zawartą jest prośba, aby prezydent miasta zwrócił się do rządu i władz skarbowych, iżby w tym kryty-cznym czasie wstrzymało sięganie podatków zarobkowych, osobisto - dochodowych i czyn-szowych u tych osób, które obecnie nie nie zarabiają i żadnych dochodów nie mają.

Prezydent Dr Leo przyjął deputacyę bardzo życzliwie i zapewnił iż w sprawie Komitetu dla od-szkodowań miast, przemysłu i rękodzielnic-twa, poczyni starania u p. Namiestnika, aby Komitet ten, jak inne Komitety, w sprawie odszkodowania jaknajprędzej rozpoczęły swoje działanie, a do Komitetu będą powołani przed-stawiciele przemysłu i rękodzielnictwa.

W skład deputacyi wchodzili pp. Piotr Ko-sobucki, Białik Józef, Rakisz Szczepan, Wajda Wincenty, Siemek Zygmunt, Mitaszński Józef, Misiorowski Franciszek, Olejak Jakób, Grama-tyka Tomasz, Repetowski Piotr, Jarra Marcin, Wróblewski Jakób, Meresiński Władysław, Ko-sobucki Kazimierz, Kummer Augustyn, Dro-zdowski Stanisław, Zieliński Bolesław, Parafin-ski Piotr.

Towarzystwo techników

(ul. Straszewskie-go) odbędzie w piątek dnia 5 b. m. posiedzenie na którym b. poseł Dr Henryk Wielowie-y-ski wygłosi referat p. t.: „Zagospodarowanie terenu wojny, jako środek przeciwn planom wy-głodzenia”, o godz. 5.30 popołudniu. — Goście mile widziani. — Inż. Adelman, wiceprezes.

Sprzedaż nafty przez gminę.

Gmina m. Kra-kowa otrzymała w ostatnim czasie znaczniejszy transport nafty, którą sprzedaje beczkami w ga-rażu miejskim przy ul. Warszawskiej.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na pod-
stawie ogłoszeń, które się od po-
czątku ewakuacji w pol skich pi-
smach pojawiły, ułożyła

Franciszka Stoeger Haecherowa

Kraków, Rynek 1. 30 i każdemu
bezpłatnie udziela informacji. —
Na listy odpowiada odwrotnie.

Antoni Swirko

z Wiśniowczyka obecnie Chocień
Czechy baraki 4 — 6 poszukuje
swej żony **Magdaleny** z czwor-
giem dzieci. Ktoby o nich wie-
dział raczy łaskawie donieść
pod powyższym adresem.

Karol Srokowski

obecnie Cholerabaracken Mis-
kolcz — Węgry — prosi o łaskawe
wiadomości gdzie przebywa żona
jego **Józefa** z czworgiem dzieci
ze wsi Hrułcze pow. Podhajce
i koledzy z 55 p. p. **Albin Pod-
bielski** i **Michał Srokowski**,
brat stryjeczny.

Ktoby mógł podać adres **Kata-
rzyny Baeyk** z dziećmi **Micieją**
i **Emilią** ze Sambora niech łas-
kawie poda adres. Antonina Pie-
niązek. Budapest. Fasor útca 29/2.

Wald Mendel

Eisenb. Sich. Abt. Mościska tym-
czasowo w Ujściu ruskiem obok
Dukli, poszukuje żony **Chaj** wraz
z rodziną, która wyjechała z Mo-
ścisk w niewiadomym kierunku.

Piotr Przyszałak

obecnie ranny, Reservespital, Ja-
gerkaserne, Zim. 44 Steyr O. O.
Landsturm Reg. Nr. 353 po-
szukuje swej żony **Katarzynę**
z 5-gim dziećmi, pochodzącej
z Kamionki Strumiłowej, Gali-
cya. Ktoby o nich coś wiedział,
raczy łaskawie donieść pod po-
wyższym adresem.

Józef Jurowski

obecnie k. u. k. Rekonwaleszen-
tenheim Tata-Tovaras — Węgry
poszukuje swej żony **Katarzynę**
ze Lwowa. Ktoby cośkolwiek o
niej wiedział raczy podać pod
powyższym adresem.

Stanisław Turzański

z Rzeszowa obecnie w szpitalu
na Morawie w Trebitzu Lazaret
Zamek. Poszukuje swej żony
Anny z córką 8-letnią **Zofią**.
Ktoby wiedział o jej pobycie
raczy łaskawie donieść pod po-
wyższym adresem.

St. Walicki

ranny legionista poszukuje sióstr
Maryi i **Apolonii** (Walic.) oraz
prosi o adresy kolegów z Inter-
natu **St. hr. Skarbka** z Droho-
wyża. Adres: St. Walicki Legio-
nare Dobox — Békés Ungarn.

Antoni Terlecki

ur. w Utyczynie w Galicji, należ.
do Land. Inf. Reg. Nr. 33, V. komp.
obecnie w Marodenhaus d. Ro-
ten Kreuzes II. Abtail. in Illir.
Feistritz, Krain, poszukuje swej
żony z dwójgiem dzieci. Łaska-
we wiadomości uprasza pod po-
wyższym adresem.

Jan Rzeszoś

nadkonduktor kolejowy ze Lwo-
wa obecnie w Nowym Sączu
w kasarni obrony krajowej, po-
szukuje syna swego **Jana Rze-
szosia** pomocnika handlowego.
Ktoby ze znajomych wiedział
o jego pobycie raczy łaskawie
donieść pod podanym adresem.

Kluczycki Mieczysław

vorm. 31 p. art. polnej, obecnie
w Jägerdorf St. A. k. k. Militär
Barackenspital E, Zimmer 5 —
poszukuje swych rodziców **Ta-
deusza** i **Antoniny** i ciotki swej
Kazimiery Brühlowej z Rze-
szowa.

Marceli Sciobłowski

oficer Leg. polsk. Innsbruck (Ti-
rol) Garnisonsspital I Abt. Zug
34. prosi o podanie wiadomości,
względnie adresu matki **Anny**
i kuzynki p. **Wandy Mycawko-
wej** — zamieszkałych przedtem
w Samborze.

Andzej Koziołko

z Jarostawia, wieś Piskorowice,
obecnie w Ridau poszukuje swej
żony **Maryi Koziołko** z 5 cioną
dziećmi. Ktokolwiek by o nich
wiedział, raczy donieść pod po-
wyższym adresem.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu
pp. **Heleny** i **Eleonory Boro-
wieckich**, nauczycielek z
pow. tarnobrzskiego, raczy naj-
łaskawiej przesać informacje
pod adresem: Kamila Borowie-
cka, Wien X., Humboldtgasse 12.,
Tur 10. Mezzanin.

Antoni Kwolek

Ein. Freiw. L. I. Reg. Nr. 2, o-
becnje znajdujący się w Reser-
vespital Nr. 2 Albrechtskaserne
Abt. Nr. I, Zimmer 125 Wien 2/8
poszukuje swego stryja ks. **An-
toniego Kwołka** z Jasła.

Zugsführer **Rokita Michał**, Inf.
Reg. 40 — z Lentowni, **Olekse-
wicz Stefan**, Inf. Reg. 45 — z Ka-
mionki, **Kuryłko Stefan**, Inf.
Reg. 9 — z Stulska przebywa-
jący obecnie w Marienhospital,
Leitmeritz (Czechy) — szukają
swoich rodziców i rodzeństwa.

Rudolf Jaśkiewicz

poszukuje swej siostry **Maryi**
z Tarnowa. Feldpost 118. Tren-
amunicyjny artylerji Leg. polsk.

Landszturmista **Jakób Merber**
z Beska pow. Sanok, uprasza o
łaskawe podanie adresu **Franci-
szka Milana**, inżyniera me-
lioracyjnego z Grybowa pod
adresem: Jakób Merber, Res.
Spital „Universität“ Graz.

Andrzej Fedio

ze wsi Łazy — pow. Jarosław-
ski, który służył przy 89 p. p.
w Jarosławiu, obecnie ranny
w Nemocnice — Nemecky Brod
(Czechy) prosi o podanie adre-
su rodziców i krewnych.

Stanisław Marszał

przy k. k. 11. Hand Kavlie-Tru-
pen-Division, „Feldpostamt Nr.
13“, poszukuje brata **Józefa**
Marszała, jednorocznika, stu-
żącego przy 20. k. i k. Infant-
Regimencie w Krakowie i brata
ks. Antoniego Marszała, który
ostatnimi czasy był w Semina-
ryum Duchownym w Krakowie.
Ktoby wiedział o ich miejscu po-
bytu raczy łaskawie donieść pod
powyższym adresem.

Anna Smutek

z Jarocina z pod Nr. 182 ad
Nisko, prosi o wiadomość o mę-
żu swoim **Wojciechu**, który 2/8
1914 r. wcielony został do 90
p. p., jak również i o rodzicach
swoich **Kazimierzu** i **Maryi**
Surma, którzy w Jarocinie po-
zostali. Od 24/11 1914 mieszkam
w Wadowicach przy ulicy Ta-
trzańskiej pod Nr. 37 u pp.
Stankiewiczów.

Jaremk Dymczak

z Laszek koło Bobrowki pow.
Jarosław, wyjechał 15 paździer-
nika swoimi końmi na forszpan,
pozostawiając na gospodarstwie
żonę **Katarzynę** i troje małych
dzieci w Jarocinie. Zrozpaczo-
ny o ich los prosi o jakakol-
wiek wiadomość o nich. Kto
mi doniesie o ich miejscu obe-
cnego pobytu, zapłacę mu zaraz
15 koron. Jestem przy k. u. k.
Etappenbackerei I Section Feld-
post Nr. 56 forszpanem.

Antoni Berezowski

landsturmista, k. k. Reservespital
in Seebach bei Villach, Kärnten
prosi o łaskawą wiadomość o żo-
nie **MARYI BEREZOWSKIEJ** i
krewnych.

Karel Bania

urzędnik sądowy z Ulanowa obec-
nie podoficer rachunkowy I. kl.
Etappenstionskommando H. upm.
Burghart, Feldpost 56, — prosi
Szanownych czytelników o łaska-
we podanie adresu jego żony
Anny z dziećmi, która 14. wrze-
śnia 1914 we wsi Groble obok
Łętowni zatrzymała się miała,
ewent. o miejscu obecnego Jej
pobytu.

Franciszek Pula

Sanatorium Judendorf bei Graz
Steiermark, prosi o wiadomość
o żonie swej **Wiktoryi** wraz
z 2-imi synami **Tadzielem** i **Jó-
ziem**, oraz o rodzicach z Dąbro-
wej ad Tarnów.

Marya Pyrz

z 2-gim małych dzieci, obecnie
zamieszkała w Topolnemetalu
— Węgry — ost. p. Margowia
prosi o łaskawą wiadomość o
mężu jej **Jakóbie**, który pocho-
dzi z parafii Limanowskiej ze
wsi Niedźwiedz, a służy przy
20 pp. w Nowym Sączu, obecnie
znajduje się w boju.

BANK GALICYJSKI dla handlu i przemysłu

w Krakowie, Rynek gl. L. 25

otwarty codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
od godziny 9 do 12 przedpołudniem.

Kasa Banku przyjmuje wkładki na książeczki
wkładowe i rachunek bieżący, wypłaca zwroty,
przyjmuje spłaty rat hipotecznych i weksli.

Wypłata wkładek, złożonych obecnie, nie podlega
ograniczeniom moratoryjnym.

BANK GALICYJSKI DLA HANDLU I PRZEMYSŁU
urzęduje również w Wiedniu, I., Am Hof, 7. parter.
(Gmach c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla
handlu i przemysłu).

„GŁOS NARODU”

Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach.

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella“.
„ ul. Jahna „Dom Narodowy“ — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Śląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Orel Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid.
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozv — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Bolesław (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ — Adolf Perout.
„ — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Lasoń
Nowy Targ — H. Teichner.
„ — B. Massatsch.

Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska.
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Priber — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwóz k. Mor. Ostrawy — K. Müller
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmeizer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapalowiec J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer.
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego.
„ — Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Zywiec — Księg. P. Bielewicz

NA POST

poleca się znakomite **karpie zatorskie** po ce-
nie 2 Kor. 40 h. za 1 klg. — Sprzedaż karpi
odbywa się codziennie w sklepie **na placu**
Szczepańskim 1. 8, oraz na tymże placu
na stanowiskach targowych, nadto w Podgórzu
na rynku głównym we środy i piątki.

Właśnie opuściło prasę!
Łatwo i szybko po czesku
nauczy się każdy, jeżeli nabędzie
K. BLAHY i Prof. Dr. ŠIMKA
Praktyczny
podręcznik naukowy czeski z rozmówkami

Cena K 1.—, oprawne K 1.30 pocztą o 10 h. więcej. — Dosta-
cza każda księgarnia, jakoteż **Jan Svatek, księgarnia w Cz. Bu-
dziejowicach** Czechy. — Kwotę można nadsyłać w znaczkach
pocztowych — W tejsze księgarni można dostać polskie słowniki,
polskie kalendarze i polskie książki do nabożeństwa.

Gwarancyjne prawdziwe i naturalne WINA GÓRSKIE

białe i czerwone starsze, znakomitego gatunku, po cenie
75-85-90 hal. i kor. 1.10 za 1 litr, następnie wina słodkie
po kor. 1.10 — prawdziwe połudn. tyrolskie wina połudnowe po
kor. 1.20 za 1 litr, wysyła z Nikolsburga w beczkach po 56-100
litr. wżwyz za zaliczką

JÓZEFA HUSNIKA — SYN
właściciel winnic i piwnic w Nikolsburgu połud. Morawy.
Cenniki bezpłatnie i franko. — Solidni zastępcy wszędzie poszukiwani.

SYNDYKAT ROLNICZY w KRAKOWIE

dostarcza
Pługów motorowych

które nietylko umożliwią uprawę pól teraz, ale zawsze
działają lepiej i taniej niż konie. — Można nimi orać,
bronować, radlić, a nawet wozy ciężarowe ciągnąć.
Prosimy żądać szczegółowych ofert.

Ziemiaki. Kupimy każdą ilość ziemniaków do sa-
dzenia. Prosimy o szczegółowe oferty
mianowicie: jaka odmiana? czyjej ho-
dowli? czy jadalne czy gorzelniane? ja-
ka ilość „gonów“ w jakim czasie od-
stawa? jaka cena za 1 cetrnar metr.
Jako wagon stacya załadowania? Pro-
simy o ile możności do oferty załączyć
próbki. — Adres: **S. Burian & Comp.**
Kraków Floryńska 44.

Fortepian krótki krzyżowy, pianola z nu-
tami, biurka dębowe różne, lu-
stro duże czarne, parawanki,
obrazy olejne, kanapa do spania
i siedzenia i t. p. używane rze-
czy zupełnie wysprzedają tanio.
Kraków, ul. Gołębia 1. 5
handel chrześcijański.

Mapa polskiego terenu wojny

Cena K. 1.50, na płótnie K. 3.
Z przesyłką o 10 halerzy więcej.
Należytość należy przesać z góry.
Do nabycia
w księgarni **E. D. Friedleina**
Kraków — Rynek 17.

Krwawe

5 kg pomarańczy malinowych K 3.60
5 „ „ kalsiorow K 3.20
franko za pobraniem

Giov. Spanghero, Tryest.

NA POST NA POS

Śledzie

w wielkim wyborze i tanio po-
leca chrześcijańska Spółka han-
dlowa — Jagiellońska 1. 9

Przypinki metalowe

z wizerun-
kiem **Brygadyera Józefa Pił-
sudskiego** wysyłam opłacone
po nadesłaniu pocztą 1 korony.
Odsprzedawcy otrzymują rabat.
Szczęśny Schieberl — Szczakowa.

Teatr miejski poszukuje suflera

albo suflerki. Reflektanci ze-
chcą się zgłaszać codziennie w
kancelaryi sekretarza Nowickie-
go w godzinach od 10-tej do
1-ej rano i od 7-mej do 9-tej
wieczór.

Szkołka Froebłowska

wzorowo urządzona

Wandy Komarowej

otwartą została w Zakopanem
ulica Krupówki w Staszeczkewco.

MŁYNKI

różnej wielkości
domielenia zboża

na motor, jak również ręczne
wyrabia

Pracownia ślusarska LUDWIKA GÓRKI

KRAKÓW
ul. Czararnowiejska 1. 12.

Poszukuje się

mieszkania

z dwóch pokoi przedp.
i kuchni z komfortem.
Zgłoszenia w adm. „Głosu Nar.“

Kto chce mieć

ładny ogród

koło domu, niech zamówi szta-
chety i łąty u **Pawła Kukuły**
w Zgorniku, p. Andrychów.

Organista

starszy, żonaty z dycezyi prze-
myskiej poszukuje posady ewen-
tualnie zastępstwa. — Łaskawe
zgłoszenia pod adresem: **Jan**
**Kopyciński, Wiedeń X. Land-
gutgasse 1. 11/23.**

Z powodu ogłoszenia edyktu

Magistratu do właścicieli, którzy
wyjechali z Krakowa by usta-
nowili
administratorów realności
ofiarują swoje usługi pod „Urzę-
dnik Magistratu“. — Wiadomość
w Adm. „Głosu Narodu“ dział in-
ser. od godz. 3-5 po południu

Agronom

kawaler, z ukończoną szkołą rol-
niczą w Czernichowie, z kilka-
letnią praktyką, poszukuje odpo-
wiedniej posady, zaraz. Adres:
Zygmunt Kisielewski Nowy Sącz
Wólki ul. Łokietka 3.

Mapy terenu wojny

Królestwo Polskie, Galicja i Kra-
je pograniczne K. I. — Mapa te-
renu wojny europejskiej K. I. —
porto 10 h. polec. 35 h. po otrzy-
maniu przekazem wysyła od-
wrotnie.

Księgarnia **D. E. Friedleina** w Krakowie.